

# SWOŁOCZ

Inicjatywa literacko - satyryczna

## Szanowni Czytelnicy, Przyjaciele, Kibole

11 czerwca 2011 r. obfitował w tak wiele ekscytujących wydarzeń, że szybko przekuliśmy myśli w czyn i efektem tego jest oddanie w Wasze ręce kolejnego „Swołocza”. Jak zapewne wiecie – pisaliśmy o tym poprzednio - z „radością i dumą” obraliśmy za patrona i ojca chrzestnego niniejszej inicjatywy Donalda Tuska, autora PONIŻSZEJ wypowiedzi zamieszczonej przed laty w miesięczniku „Znak” w ankiecie: „Czym jest polskość?”

*„Polskość to nienormalność - takie skojarzenie narzuca mi się z bolesną uporczywością, kiedy tylko dotykam tego niechcianego tematu. Polskość wywołuje u mnie niezmiennie odruch buntu: historia, geografia, pech dziejowy i Bóg wie co jeszcze, wrzuciły na moje barki brzemię, którego nie mam specjalnej ochoty dźwigać... Piękniejsza od Polski jest ucieczka od Polski tej na ziemi, konkretnej, przegranej, brudnej i biednej. I dlatego tak często nas ogłupia, zaślepia, prowadzi w krainę mitu. Sama jest mitem.” (Donald Tusk).*

Swołocz zawsze będzie swołoczą...

11 czerwca tegoż roku odbyła się konwencja partii miłości PO oraz marsz tzw. Europejczyków spod znaku tęczy.

## 11 VI 2011 r. Konwencja PO



**Donald, aniele,  
twój rząd uczynił dla nas tak wiele.**

NIE BĄDŹ HOMOFOBEM,  
UCZ SIĘ OD POSTĘPOWEJ EUROPY.



Również 11 czerwca w Warszawie tzw. Europejczycy spod znaku tęczy bez problemu wyruszyli spod Sejmu i skierowały się w stronę ul. Matejki, aby następnie swobodnie przejść Al. Ujazdowskimi, ul. Piękną, Kruczą, Al. Jerozolimskimi i Marszałkowską. W międzyczasie dzielni ZOMowcy partii miłości PO zablokowali uczestników kontrmanifestacji i rozpoczęli spisywanie jej uczestników.



Wiemy, że w Polsce trwa spis powszechny i rozumiemy głębokie zaangażowanie ZOMO w wykonanie planu.

## Wizyta Baracka Obamy

**- WEŻ BRONEK TE WSZYSTKIE OGÓRKI Z EUROPY.  
U WAS I TAK MIZERIA...**



## Michelle Obama nie chce widzieć Bronka?

**- BRONEK WYCHODŹ!  
MICHELLE NIE PRZYLECIAŁA...**



Kiedy przyjdą przeszukać chatę,  
tę, w której sprzęt masz, broszury,  
w kamizelkach cielska pękate  
kiedy wpełzną wciąż węsząc jak szczury  
i pod drzwiami staną i nocą  
- ABW! - wrzasań, w drzwi załomocą. -  
Ty w pięść zwiniętą wznies dłoń,  
Stań u drzwi  
- POszedł won!  
przegnaj psy!

Polskę mierzi nie-rządu brud,  
propaganda nas już nie omami.  
Padną wkrótce, zostanie z nich smród,  
obalimy ich prawdy słowami.  
Nic już nie da fałsz gestów, kłamstw  
stek,  
nie podziela już cudów lep.  
Dzisiaj podniesie się prosty człek  
- Oszusta wal w łeb!

**- KOLEJNY PORTAL ZAMKNIĘTY!  
WIRUS JAKI, CZY CO ?!**



**TOLA ma Donalda, Donald MA TOLE !**



Bojowniku cyfrowych pól  
Internauto, nie w pieśni troska.  
Dzisiaj blog - to strzelecki rów,  
okrzyki i rozkaz:  
Bagnet na broń!  
Bagnet na broń!  
Gdyby siedzieć za słowa zaś przyszło,  
przypomnimy, co krzyczą "kibole"  
i wzniesiemy krzyk wspólnie nad Wisłą:  
- Obalimy twój rząd MATOLE!!!

Źródło: Poecik, blogpress.pl

Wykorzystano:

rysunki Yarroka ze strony  
blogpress.pl, Vitka  
Skoniecznego z Sydney,  
koziółek od kibiców Legii  
Warszawa, „druga  
Białoruś” – zdjęcie piłkarza  
Lecha Poznań, oraz  
materiały dostępne w  
Internecie .



Redaguje: Inicjatywa im. „W bulu i nadzieji”  
(wg pisowni wprowadzanej przez znanego erudyte i  
szermierza słowa polskiego Bronisława Komorowskiego).



CZERWIEC 2011

www.solidarni.waw.pl

